

ks. Przemysław Artemiuk

O potrzebie nowej apologii – wstęp

Po latach nieobecności powróciła apologia. Dostrzegają ten fenomen teologowie fundamentalni, którzy we współczesnych apologetach widzą nie tylko swoich sprzymierzeńców, uzasadniających nadprzyrodzoność objawienia, sens wiary czy wiarygodność Chrystusowego Kościoła, ale także obrońców cywilizacji euroatlantyckiej ufundowanej na chrześcijaństwie, odważnie wchodzących w aktualne spory cywilizacyjne. Obecną postać obrony teologowie fundamentalni określają, niczym starożytni, mianem nowej apologii, bądź widzą w niej kontynuatorkę przedsoborowej apologetyki. Zgodnie przy tym twierdzą, że w obecnej, ponowoczesnej epoce, charakteryzującej się wyjątkową niestabilnością, przenikniętej nietzscheańskim nihilizmem, pełnej półprawd i wątpliwości, w której triumfują myśliciele głoszący zmierzch wiary i tradycji, potrzeba, jak nigdy wcześniej, systematycznej obrony chrześcijańskiego dziedzictwa.

Istotę współczesnej apologii czy też apologetyki doskonale rozpoznaje amerykański hierarcha bp Robert Barron (ur. 1959), sam parający się działalnością apologetyczną.

Jestem [...] przekonany – stwierdza – że zadaniem, przed jakim stoi przyszłe pokolenie katolickich intelektualistów, jest proponowanie przekonującej apologetyki dla podstawowej narracji wiary. Konieczne jest pokazanie kulturze żyjącej naukami ścisłymi, że jedynie transcendentna i rozumiejąca przyczyna jest w stanie wyjaśnić to, co przypadkowe i dające się zrozumieć z naszego skończonego świata. Kulturze materialistycznej musimy pokazać, idąc za słowami papieża Benedykta XVI, że *Logos* jest metafizycznie bardziej podstawowy niż byle materia. Kulturze

sceptycznej musimy pokazać, że wiara w zmartwychwstanie Jezusa jest intelektualnie logiczna i historycznie do obronienia. Konieczne jest pokazanie znudzonej kulturze, że życie w Duchu jest wspaniałą przygodą, korespondującą z najgłębszym pragnieniem ludzkiego serca. Sądzę, że nowe pokolenie katolickich komentatorów powinno powrócić do stylu pierwszych kaznodziejów i nauczycieli wiary, tych, którzy starali się urzec znudzoną i materialistyczną kulturę własnych czasów niewiarygodnie dobrą nowiną o Bogu, który wskrzesił swojego Syna z martwych. Żegnając to pokolenie katolickich intelektualistów, mamy świadomość, że przed kolejnymi pozostaje ważne zadanie¹.

Ojciec Maciej Zięba, potwierdzając intuicje bpa Barrona, dodaje: „Konieczna jest dzisiaj mądra, kreatywna apologetyka nawiązująca do najlepszych tradycji od św. Justyna i Klemensa Aleksandryjskiego, przez św. Augustyna i św. Tomasza, po G.K. Chestertona i C.S. Lewisa”². Dominikanin rozumie przez nią

taką obronę prawd wiary oraz Kościoła, którą cechuje znajomość współczesnej kultury i mentalności. Zajmuje się ona analizą i sposobami rozbijania fałszywych stereotypów o chrześcijaństwie i Kościele (słowo nowoczesna ma zabezpieczyć przed – co jeszcze niekiedy się zdarza – wygłaszaniem z ambony filipik przeciw Wolterowi, Renanowi, Marksowi czy też Sartre’owi – postaciom obojętnym dzisiejszym słuchaczom). Posługując się racjonalną argumentacją, precyzyjnym, ale plastycznym językiem (kultura obrazu, nie słowa pisanego), starannie unika klerykalizmu³.

Apologijna rzeczywistość, dynamiczna i wielowątkowa, domaga się od nas, teologów fundamentalnych, dostrzeżenia i analizy. Publikując wieloautorską monografię zatytułowaną *Nowa apologia. Czego, wobec kogo i jak bronimy?* próbujemy to właśnie

¹ R. Barron, *Ziarna Słowa. Odnajdywanie Boga w kulturze*, tłum. E. Kopocz, Poznań 2019, s. 241–242.

² M. Zięba, *Antychrześcijański fałsz Zachodu*, „Rzeczpospolita. Plus Minus” 2017, nr 246, s. 39.

³ Tenże, *Demokracja i antyewangelizacja. Komentując nauczanie Jana Pawła II*, Poznań 1997, s. 142–143.

uczynić. Koncentrujemy się w niej na trzech zasadniczych kwestiach. Po pierwsze, określamy przestrzeń, której bronią apologetci, po drugie, rekonstruujemy argumenty przeciwników, po trzecie, ukazujemy apologetyczną retorykę, czyli metody obrony. Taki też klucz podziału możemy zastosować wobec tekstów, składających się na monografię. Są w niej obecne zarówno analizy o wyrażonym nachyleniu historyczno-metodologicznym (H. Seweryniak i P. Artemiuk), jak też liczne artykuły poświęcone wybranym apologetom czy problemom teologicznym domagającym się uzasadnienia i obrony (L. Misiarczyk, D. Kowalczyk, P. Gadomski, A. Persidok, A. Bielat, A. Romejko, S. Zatwardnicki, A. Kogut). W pracy nie mogło zabraknąć głosu samych apologetów, którzy odsłoniли swój warsztat pracy (B. Wildstein, B. Stanisławczyk).

Ufam, że przedkładana monografia nie jest ostatnim słowem, jakie wypowiadają teologowie fundamentalni na temat nowej apologii.

Spis treści

<i>ks. Przemysław Artemiuk</i>	
O potrzebie nowej apologii – wstęp	5
<i>ks. Henryk Seweryniak</i>	
Teologia fundamentalna i renesans apologii	9
<i>ks. Leszek Misiarczyk</i>	
O co nas pytają starożytni apologety?	
Czego nas uczą wczesnochrześcijańscy apologety?	27
<i>Dariusz Kowalczyk SJ</i>	
Apologia ad extra z perspektywy Rzymu	44
<i>Bronisław Wildstein</i>	
Moje zmagania z nicością	70
<i>Barbara Stanisławczyk</i>	
Kto się boi prawdy?	
Apologia w obliczu wojny kulturowej dzisiaj	89
<i>ks. Piotr Gadomski</i>	
G.K. Chestertona apologia rozumnej wiary	109
<i>ks. Andrzej Persidok</i>	
Dwudziestowieczny przełom w apologetyce	
a zagadnienie relacji między naturą a łaską	118
<i>Andrzej Bielat OP</i>	
Apologetyczny duet na rzymskich drogach.	
Quo vadis w ocenie profesora Stanisława Tarnowskiego . .	141
<i>ks. Adam Romejko</i>	
René Girard jako chrześcijański apologeta	163

Sławomir Zatwardnicki

Ani teologia, ani apologia.

Geralda O'Collinsa ujęcie natchnienia biblijnego 186

Adam Kogut

Wczesny kult Jezusa. Apologia chrześcijaństwa

na podstawie badań Larry'ego W. Hurtada 219

ks. Przemysław Artemiuk

Nowa apologia.

Perspektywa historyczno-metodologiczna 244